

**Małgorzata Peroń**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

## OBRAZY STWORZENIA ŚWIATA W POEZJI JANA PAWŁA II I KS. JANUSZA S. PASIERBA\*

Literackie drogi Jana Pawła II i ks. Janusza Stanisława Pasierba są podobne, jeśli użyjemy pojemnej kategorii „poezji kapłańskiej”<sup>1</sup>. To ona pozwala powiedzieć, że różne twórczości łączy szczególnie osoba autora – kapłana oraz zakres tematyczny utworów: w centrum projektu „teologii poetyckiej” stoi człowiek poszukujący miłości, pojmowanej jako droga do Boga<sup>2</sup>. To poezja, której źródłem inspiracji jest Biblia<sup>3</sup>. Łączy te twórczości także odautorskie i czytelnicze przekonanie, że poezja może mieć swoje zasługi w dziele ewangelizacji. Wymienione podobieństwa mają charakter niezwykle ogólny, dlatego warto przyjrzeć się im, obserwując tylko jeden motyw: *genesis* – stworzenie świata, zdając sobie jednocześnie sprawę, że jest on niezwykle pojemny i bogaty w treści teologiczne, filozoficzne literackie i ikonograficzne.

Dla ks. Pasierba postać Jana Pawła II była ważna nie tylko ze względu na Jego rolę głowy kościoła. Poeta z Pelplina był świadkiem pontyfikatu papieża Polaka, w swoim dzienniku i esejach odnotowywał emocje, które towarzyszyły wyborowi Karola Wojtyły

---

\* Tekst powstał w ramach grantu „Obrazy Boga w literaturze polskiej XX/XXI wieku” – Narodowy Program Rozwoju Humanistyki 2016-2019.

<sup>1</sup> Zob. B. Chrzęstowska, „Wierzę wierszem”. *O poezji kapłańskiej*, [w:] *Religijne aspekty literatury polskiej XX wieku*, red. M. Jasińska-Wojtkowska, J. Święch, Lublin 1997, s. 268-277.

<sup>2</sup> J. Sochoń, *Poeci czasu Soboru: Wojtyła, Twardowski, Pasierb*, „Ethos: kwartalnik Instytutu Jana Pawła II KUL” 2012, nr 4, s. 348.

<sup>3</sup> Ks. J.S. Pasierb – czytelnik i recenzent twórczości Jana Pawła II w szkicu *Poezja uniwersaliów* pisał: „[...] pomyślmy tylko o poetyckich księgach biblijnych: mówią one o sprawach wiecznych, o człowieku i Bogu, a przywoływanie świata widzialnego, służy temu celowi, ma za zadanie objawić Boga i człowieka.

Mając możliwość po raz pierwszy ogarnąć całość dorobku literackiego, poetyckiego i dramaturgicznego księdza Karola Wojtyły [...], nie można się oprzeć wrażeniu, że jest to poetyka co do metody bardzo bliska Biblii, że jest to twórczość nie tyle związana z historią, co z wartościami wiecznymi; że jest to poezja uniwersaliów”. J.S. Pasierb, *Poezja uniwersaliów*, [w:] *Poezja Karola Wojtyły. Duchowe spojrzenia*, oprac. J. Sochoń, Pelplin 2003, s. 17.

na Stolicę Piotrową<sup>4</sup>. Zdawał też relacje z pielgrzymek Jana Pawła II do Polski<sup>5</sup>. Książd, Pasierb był także czytelnikiem i recenzentem twórczości Ojca Świętego – zwłaszcza Jego tekstów dramatycznych i ich inscenizacji<sup>6</sup>. W 2014 roku ukazała się książka pt. *On przetarł nam jasny szlak. Księdza Janusza Stanisława Pasierba spotkania z Janem Pawłem II*, w której zebrane zostały rozproszone wypowiedzi i teksty ks. Pasierba na temat jego osobistych, duchowych i literackich spotkań z Papieżem<sup>7</sup>.

Poetyckie obrazy stworzenia świata i człowieka obecne są w twórczości obu poetów. Do biblijnego aktu kreacji najobszerniej nawiązuje *Tryptyk rzymski* Jana Pawła II, który ukazał się w 2003 roku, oraz cykl poetycki ks. Pasierba pt. *Księga Rodzaju* (I, II, III), zamieszczony w tomie *Wnętrze dłoni* z 1988 roku. Trzyczęściowy cykl datowany jest przez poetę na rok 1985. Geneza powstania obu utworów jest inna. *Tryptyk...* ukazał się po wielu latach literackiej przerwy (w 1964 r. ukazał się dramat *Promieniowanie ojcostwa* Karola Wojtyły) i został sygnowany po raz pierwszy imieniem papieża Jana Pawła II. *Księga Rodzaju* jest swoistym śladem z podróży ks. Pasierba do Francji w 1985 roku, świadczy o tym informacja o okolicznościach powstania, zamieszczona przez twórcę po ostatnim utworze przywołanej serii. Ukazała się ona w siódmym zbiorze poety.

Na poetycki cykl ks. Pasierba składają się trzy liryki, liczące od 13 do 15 wersów. Każdy z nich nosi tytuł *Księga Rodzaju*, w nawiasie dodano numerację I-III. Cykl datowany jest na 7 lutego 1985 roku, dziennikowy dopisek poety precyzuje czas i miejsce inspiracji: „Chartres, późnym wieczorem”. Utwory Jana Pawła II i ks. Pasierba łączą tę same źródła inspiracji: Biblia oraz sztuka. Sekwencyjnie rozwija się w nich obraz Boga Stwórcy i człowieka – dzieła Jego rąk. Pasierb we wszystkich swoich „wierszach genezyjskich” odwołuje się do drugiego opisu stworzenia człowieka<sup>8</sup>. W centrum tego cyklu poeta umieścił relację Boga Ojca i Adama Syna. Natomiast *Tryptyk...* odwołuje się do obu opisów *genesis*, jego najważniejszym źródłem inspiracji biblijnej jest przemowa

<sup>4</sup> *Idem, Gałęzie i liście*, Pelplin 1993, s. 279-281.

<sup>5</sup> *Idem, Przedmowa*, [w:] *W pielgrzymce do ojczystej ziemi. Jan Paweł II w Polsce: 2 czerwca – 10 czerwca 1979*, red. Z. Modzelewski, J. Sadzik, D. Szumska, Paryż 1980, s. 8-9; *idem, Skrzyżowanie dróg*, Pelplin 1994, s. 28-41.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 12-15; *idem, Przed filmem „Sklep jubitera”*, „Akcent: Literatura i Sztuka. Kwartalnik” 1988, nr 4, s. 28-30; *idem, Przestrzeń człowieka*, „Studia Theologica Varsoviensis. Półrocznik” 1981, nr 1, s. 237-252.

<sup>7</sup> Zob. *On przetarł nam jasny szlak. Księdza Janusza Stanisława Pasierba spotkania z Janem Pawłem II*, red. M. Wilczek, M. Kreczmański, Warszawa 2014.

<sup>8</sup> Zob. M. Peroń, *Motywy genezyjskie i starotestamentalne*, [w:] *eadem, „Plastyczna mapa świata”. Poezja ks. Janusza S. Pasierba wobec sztuk wizualnych*, Lublin 2015, s. 147-168; *eadem, Ulepiony z gliny. Genesis w poezji ks. Janusza S. Pasierba*, „ARTykuły. Magazyn studentów historii sztuki KUL” 2009, nr 3, s. 44-56, [https://www.kul.pl/files/564/public/ARTykuły/ARTykuły003/ARTykuły\\_nr003\\_2009\\_MP\\_s46.pdf](https://www.kul.pl/files/564/public/ARTykuły/ARTykuły003/ARTykuły_nr003_2009_MP_s46.pdf) [dostęp: 29.05.2017]; M. Prussak, *Świat kultury w poezji Janusza Pasierba. Wokół wiersza „genesis”*, [w:] *Janusz S. Pasierb – poeta*, red. B. Kuczera-Chachulska, M. Łukaszuk, M. Prussak, Warszawa 2003, s. 133-144.

św. Pawła na Areopagu, w której przypomniana została historia stworzenia człowieka<sup>9</sup>. Drugim źródłem inspiracji są dla ks. Pasierba średniowieczne rzeźbiarskie sceny z północnego portalu katedry w Chartres<sup>10</sup>. Jan Paweł II odwołuje się do fresków Michała Anioła w Kaplicy Sykstyńskiej<sup>11</sup>.

*Tryptyk rzymski* składa się z trzech powiązanych znaczeniowo części, liczących 384 wersy, bez tytułów części i podtytułów. Jest więc blisko trzykrotnie dłuższy od poetyckiego cyklu Pasierba. Krzysztof Dybciak w rozważaniach o formie literackiej tego dzieła proponuje, by gatunkowo określić *Tryptyk rzymski* jako teologiczny poemat medytacyjny<sup>12</sup>. Część pierwsza *Strumień* ma charakter opisowo-dyskursywny, przeważają obrazy konkretne, odnoszące się do świata natury. Część środkowa *Medytacje nad „Księgą Rodzaju” na progu Kaplicy Sykstyńskiej* jest najdłuższa, przeważają w niej refleksje i wyznania, obrazy mają charakter symboliczny lub są – jak pisze Dybciak – interpretacją innych obrazów i tekstów<sup>13</sup>. Ze względu na bogactwo i głębokość myśli teologicznej przypomina ona poemat filozoficzny, w którym obecne są także partie lirycznego wyznania. Trzecia część zatytułowana *Wzgórze w krainie Moria* jest wierszowaną opowieścią o przymierzu z Bogiem, jej kanwą stanowi historia Abrahama i Izaaka.

Ze względów nie tyle objętościowych, ile po prostu poetyckiego zamiaru cykl ks. Pasierba jest o wiele skromniejszy, jeśli chodzi o zakres tematyczny. Koncentruje się wokół aktu stworzenia Adama i stanowi poetycką wariację na temat rzeźbiarskich scen umieszczonych w portalu północnym katedry w Chartres. Wizualne sceny są źródłem refleksji, która przeradza się w pytania zadawane Bogu. W lirycznym cyklu genezyjskim w centrum stoi pytanie skierowane do Boga Ojca: czy warto było stwarzać człowieka?

Stworzyciel z *Wnętrza dłoni* ks. Pasierba to czuły, zatroskany Ojciec, powołujący człowieka po to, by w danej mu wolności oddać go światu. Rozstanie z człowiekiem jest dla Boga źródłem cierpienia. U początku swego powstania człowiek jawi się jako dziecko, które traktuje się z ostrożnością i „matczyną” miłością). Obrazy bliskości, dotyku dłoni, rzeźbienia wzięte są z kompozycji rzeźb w Chartres. Należy dodać, że nawiązania te są, inaczej niż w przypadku *Tryptyku rzymskiego*, ukryte. Jan Paweł II przywołuje freski Michała Anioła już w podtytule drugiej części poematu i kilkakrotnie w utworze. Natomiast obecność rzeźbiarskich inspiracji w cyklu Pasierba jest utajona

<sup>9</sup> Zob. M. Ołdakowska-Kuflowa, *Pismo Święte w „Tryptyku rzymskim”*, [w:] *eadem*, *Blask słowa. Inspiracja biblijna w twórczości literackiej Jana Pawła II*, Kielce 2004, s. 56-94.

<sup>10</sup> Zob. M. O'Rourke Boyle, *Senses of touch: human dignity and deformity from Michelangelo to Calvi*, Leiden 1998.

<sup>11</sup> Zob. M.U. Mazurczak, *Widzenie Maryi. Sąd Ostateczny Michała Anioła pod znakiem Jonasza*, [w:] *Wokół „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II*, red. A.M. Wierzbicki, Lublin 2003, s. 186-195.

<sup>12</sup> K. Dybciak, „*Tryptyk rzymski*” – nowa forma literacka, [w:] *Wokół „Tryptyku rzymskiego”...*, s. 160.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 158.

pod warstwą wiernie opisanych obrazów (wskazówką jest dopisek pod cyklem, informujący o miejscu powstania). Dla obu twórców nawiązania do sztuki wynikają z ich wrażliwości na piękno świata, jak i różnych rodzajów sztuk. Książd Pasierb był historykiem sztuki, zawodowo zajmował się zabytkami architektury, wielokrotnie przywoływał dzieła malarskie i rzeźbiarskie w swojej twórczości. Jan Paweł II w swoich homiliach także nawiązywał do dzieł sztuki (istotne dla tych rozważań jest zwłaszcza kazanie wygłoszone 8 kwietnia 1994 r. podczas Mszy Świętej odprawianej w Kaplicy Sykstyńskiej z okazji odsłonięcia odrestaurowanego fresku Michała Anioła *Sąd Ostateczny*<sup>14</sup>). *List do artystów* Jana Pawła II, również Jego dramat *Brat naszego Boga* pokazują wnikliwe zrozumienie życia człowieka – artysty, twórcy. Być artystą – w rozumieniu Papieża – to być powołanym do uczestnictwa w służbie pięknu, które realizuje się w dochodzeniu do prawdy o świecie i sobie samym<sup>15</sup>.

W wierszu *Księga Rodzaju (I)* ks. Pasierb odwołał się do rzeźbiarskiej sceny za-tytułowanej *Bóg widzi Adama w swojej myśli*. Na pierwszy plan wysuwa się postać Kreatora, za plecami którego średniowieczny artysta umieścił pierwszego człowieka. Autor *Kategorii przestrzeni* (1978) spleta rzeźbiarskie właściwości sceny (materiał: kamień – jego nieruchomość, zimno i twardość) i myśl teologiczną w poetycki traktat o genesis. Książd Pasierb pisze:

Bóg jest w ciele  
a człowiek w kamieniu

Bóg już jest miłością  
człowiek myślą dopiero

jaki jest jeszcze dziecinny  
nawet włosy nie zdążyły mu urosnąć  
w szerokiej twarzy szeroko otwarte oczy  
już wypatrują zdobyczy  
twardy jak kamień pójdzie w świat  
aż na dno  
bez wzruszenia  
choć Bóg przytula twarz do jego policzka  
zapatrzony w przyszłość swojego stworzenia  
pragnie je oswoić  
zanim wypadnie mu z dłoni  
jak kamień  
(*Księga Rodzaju I*)<sup>16</sup>

<sup>14</sup> Zob. Jan Paweł II, *Kaplica Sykstyńska mówi o wielkości Boga*, [w:] *Wokół „Tryptyku rzymskiego”*..., s. 258-263.

<sup>15</sup> Zob. G. Głąb, *Piękno, które zbawia. Jan Paweł II do artystów*, [w:] *Karol Wojtyła – Jan Paweł II artysta słowa*, red. M. Ołdakowska-Kuflowa, W. Kaczmarek, Lublin 2015, s. 185-214.

<sup>16</sup> J.S. Pasierb, *Księga Rodzaju (I)*, [w:] *idem, Wnętrze dłoni*, Łódź 1988, s. 68.

Gotycka rzeźba pozwala poecie dostrzec jednocześnie podobieństwo, ale i osobność Stwórcy i Jego dzieła. Szczególnie mocno wybrzmiewa w tym cyklu ukazanie różnicy pomiędzy człowiekiem a Bogiem. W *Tryptyku rzymskim* pierwszy jawi się jako ten, który został uczyniony na obraz i podobieństwo Stwórcy. W utworach pelplińskiego poety podobieństwo to zostaje wyciszzone na rzecz ukazania kontrastu, ks. Pasierb pisze: „Bóg jest w ciele / a człowiek w kamieniu”. Bóg to troskliwy Ojciec, dający siebie światu poprzez akt Wcielenia i w sakramencie Eucharystii. W artystycznym wizerunku Boga widoczny jest nimb krzyżowy, który nawiązuje do jedności Boga Ojca i Chrystusa. Człowiek opisany jest poprzez wybrzmiewającą w różnych odsłonach metaforę kamienia – jest osobny, nieczuły, oddalający się, nie nawiązuje kontaktu, poeta pisze, że „twardy jak kamień pójdzie w świat”. Pierwszy utwór Pasierbowego cyklu dopiero zapowiada dzieje świata i upadku ludzi, ale także ich odkupienia. Na razie sytuacja liryczna unieruchamia ten czas, zatrzymuje – podobnie jak czyni dzieło sztuki. Ten liryczny kadr pozwala przyjrzeć się figurze czułego i narażonego na cierpienie Ojca.

W *Księdze Rodzaju (II)* przywołane z niezwykłą wiernością rzeźbiarskie szczegóły francuskiego portalu wpisane zostały w sytuację oczekiwania na to, co się zdarzy po przebudzeniu Adama. Cykl rozwija się fabularnie: oto pierwszy człowiek jest już na świecie, a Bóg przewiduje dalsze losy swojego stworzenia. Ksiądz Pasierb pisze:

nagi dziecinny uśpiony  
kiedy podniesie głowę  
kiedyż otworzy dłonie

jak delikatnie rzeźbić włosy  
by na kamieniu czaszki  
zamieszkała czułość

jak mu otworzyć oczy  
żeby się nie przestraszył  
dotyku olbrzymich palców

krzyż jest wpisany w nimb Stwórcy  
wie za kogo będzie umierał  
schylając ku ziemi głowę  
(*Księga Rodzaju II*)<sup>17</sup>

Poetycka refleksja koncentruje się wokół sensu powołania człowieka wraz z jego słabościami i ułomnościami. Są one źródłem cierpienia Boga. W drugim liryku pojawia się obraz Boga Odkupiciela („krzyż jest wpisany w nimb Stwórcy”). Poeta prezentuje sens stworzenia człowieka, które wiąże się niepodzielnie ze zbawieniem, jako wypełnieniem zamysłu Bożego odnośnie do *creatio nova*. W poetyckiej odsłonie odkupienie

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 69.

jest szansą dla Boga na ponowne spotkanie z utraconym człowiekiem. Cała scena rozgrywa się w symbolicznie prostych gestach – podnoszonej i skłoniętej głowy. Drugi gest, wykonywany przez Boga, ma niezwykle bogate znaczenie – oto z czułością pochylona głowa człowieka w momencie jego stworzenia zostanie skłonięta na krzyżu w momencie odkupienia. Poeta w kilku wyciszonych wersach kreśli niezwykle głęboki w treści teologiczny obraz początku i kresu ludzkości.

Dopełnieniem tej myśli jest ostatni wiersz z tego cyklu: *Księga Rodzaju (III)*. W początkowej części odnosi się on ponownie do rzeźby z Chartres, ukazującej siedzącego Boga. Spoglądając na Niego, bohater wiersza próbuje odkryć myśli Stwórcy. Według niego Kreator rozważa, czy warto było za cenę odejścia stwarzać człowieka. Ksiądz Pasierb pisze:

usiąść jak Bóg  
i zamyślić się w kamieniu  
z goryczą w półśmiechu  
pytać po sto razy  
czy warto  
stwarzać kogoś młodszego  
kimkolwiek by był  
Adamem  
Izaakiem  
Absalomem

gwiazdy i ciała  
wysypują się z dłoni  
same  
biegną dalej  
zdane na los ciemny

szkoda czy nie szkoda  
(*Księga Rodzaju III*)<sup>18</sup>

W ostatnim wierszu z cyklu genezyjskiego poeta przywołuje trzy starotestamentalne imiona: Adama, Izaaka i Absaloma. Każda z postaci uruchamia obraz ojcostwa naznaczonego cierpieniem: Adam staje się nieposłuszny Ojcu i opuszcza go, biorąc na siebie ciężar grzechu pierworodnego, Izaak staje się przyczyną cierpienia Abrahama wystawionego przez Jahwe na próbę, Absalom buntuje się przeciw swojemu ojcu Dawidowi, a jego śmierć przysparza mu wielkiego bólu. Ksiądz Pasierb aktualizuje scenę ze Starego Testamentu, pokazując, że każdy z nas może być takim Adamem, który zdany jest na „los ciemny”. Cykl *Księga Rodzaju* jest poetycką refleksją o miłości i czułości Boga, który obdarzył swoje stworzenie wolnością. Gest wypuszczenia z ręki,

---

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 70.

odejścia, wypadnięcia „jak kamień” jest nie tylko dramatem człowieka, ale także dramatem zatroskanego Boga.

Trzywierszowy cykl ks. Pasierba odwołuje się do drugiego biblijnego opisu stworzenia człowieka, w którym Bóg jest Artystą Rzeźbiarzem, lepiącym człowieka z gliny. *Tryptyk rzymski* jest pod względem biblijnych odwołań niepomiaralnie bogatszy. Jan Paweł II w swojej medytacji sięga do Księgi Rodzaju, pokazując jej znaczenie w świetle wydarzeń z Nowego Testamentu. Podobnie jak na freskach z Kaplicy Sykstyńskiej, tak i w Jego utworze motyw *genesis* stanowi element większej całości – ukazuje pełnię czasu: od kreacji aż do Apokalipsy.

Sceny *Tryptyku*... rozpięte są pomiędzy początkiem i kresem, które pojmowane są szeroko – nie tylko dotyczą wydarzeń z Księgi Rodzaju. Już pierwsza część papieskiego poematu pt. *Strumień* odsłania wielowymiarowość utworu. Widzialne stworzenie (świat przyrody, pejzaż górski) może być rozumiane jako spełnienie zamysłu Stwórcy, który objawia przez nie swoje „Przedwieczne Słowo”. Pewnym echem tak rozumianego początku jest wiersz ks. Pasierba *Księga Rodzaju (I)*, w którym pojawia się odwołanie do czasu sprzed stworzenia Adama. Pierwszy człowiek jest dopiero w zamysle Boga. W poemacie Jana Pawła II ta kwestia teologiczna jest jeszcze bardziej rozbudowana. Istotne są w niej wskazanie na problematykę obrazu i podobieństwa Boga i Jego dzieła oraz próba zrozumienia w perspektywie paruzji, śmierci i powołania do wieczności człowieka oraz ponawialności aktów stworzenia.

U początku rozważań teologicznych stoją – jak doskonale opisuje prof. Mirosława Ołdakowska-Kuflowa – słowa zaczerpnięte nie tylko z *Księgi Rodzaju*, ale także z mowy św. Pawła na Areopagu (Dz 17, 28). W swojej przemowie do Ateńczyków św. Paweł przedstawił świat jako dzieło Boga oraz pochodzenie ludzkości od pierwszego człowieka stworzonego przez Boga i opowiedział o czekającym wszystkich Sądzie Ostatecznym. Słowa św. Pawła: „W nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy” – jak pisze prof. Ołdakowska-Kuflowa – znajdują się w centrum Pawłowej katechezy oraz poetyckiej refleksji zawartej w *Tryptyku*<sup>19</sup>.

Papieski poemat jest wielkim teologicznym dialogiem z Pismem Świętym oraz ze sztuką. Cały namysł nad dziejami świata i człowieka, jego początkiem i kresem, nad biblijną *genesis*, zbudowany jest na osnowie z fresków Buonarrotiego<sup>20</sup>. Nie chodzi o poetycką ekfrazę renesansowego dzieła, czynnik estetyczny – jak pisze Ewa Szczęsna – schodzi na dalszy plan, sprowadza się przede wszystkim do wyrażanego podziwu (zdu-

<sup>19</sup> Zob. M. Ołdakowska-Kuflowa, *op. cit.*, s. 64-66.

<sup>20</sup> T. Boruta, *Sens twórczości artystycznej w kontekście „Medytacji nad Księgą Rodzaju” z „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II*, „Sacrum et Decorum. Materiały i studia z historii sztuki sakralnej” 2009, nr 2, s. 39.

mienie)<sup>21</sup>. W kontakcie ze sztuką uwaga Papieża skupiona jest na człowieku, który jest powołany do odsłaniania niewidzialnego poprzez tworzenie. Jego widzenie i czynienie widzialnym nie sprowadza się jedynie do przedstawienia malarskiego – pisze Ewa Szczęsna<sup>22</sup>. W problemie tym zawiera się pewna podwójność – jest w nim idea emanacji Boga w swoje stworzenia, ale także idea emanacji osobowości artysty w dzieło sztuki.

Widzenie ma wymiar – jak pisze Tadeusz Boruta – aksjologiczny: „Bóg widział, że to, co stworzył, było dobre”. W *Liście do artystów* Jan Paweł II do przywołanego wersu z Księgi Rodzaju dodaje następujący komentarz: „W opisie stworzenia przedstawionym w Księdze Rodzaju Bóg zachwyił się, kiedy zobaczył swoje dzieło, ponieważ widział, że jest ono nośnikiem dobra i piękna<sup>23</sup>”. W tym punkcie wyraźnie rysuje się różnica pomiędzy aksjologiczną wymową cyklu ks. Pasierba a *Tryptykiem rzymskim* Jana Pawła II. W Pasierbowym obrazie stworzenia świata uwidacznia się moment zawahania Boga, który patrząc na swe dzieło i znając jego przyszłość, może mieć prawo do wątpliwości: „warto czy nie warto” było je powołać. W wizji Papieża nie widać wahania Boga. Stworzenie człowieka jest upragnione, słuszne, dobre. Sztuka w *Tryptyku...* uwidacznia, to znaczy pokazuje, że jesteśmy stworzeni na obraz Boga. Wiersze *Księga Rodzaju I, II, III* prawdę o podobieństwie i obrazie zasłaniają. Człowiek w utworach ks. Pasierba jest bytem osobnym i odrębnym – wypada z dłoni Ojca „jak kamień”. Nie nawiązuje też z Nim kontaktu, dialogu, odchodzi sam w „los ciemny”. Bóg Stworzyciel to Bóg zatroskany, smutny i opuszczony. Wizja Papieża obrazuje natomiast silny związek pomiędzy Bogiem i Jego dziełem. Relację tę wypełnia nieustannie ludzkie zdumienie, ale i zachwyt nad naturą, sztuką oraz obecnością drugiego człowieka. W papieskim utworze pojawia się obraz stworzenia Ewy, czego nie ma w opisie Pasierba – jego człowiek i Bóg wydają się „dwoma samotnościami”.

To, co łączy oba poetyckie ujęcia stworzenia świata, to pojawiające się motywy autobiograficzne. Książd Pasierb datuje swój wiersz, podając nawet porę dnia. Jest to częsty zabieg w jego twórczości – liryczna sekwencja przekształca się w swoistą notatkę z podróży. Cykl jest zatem śladem wyprawy poety do Francji. Natomiast poemat z 2003 roku – jak pisze Józef F. Fert – mimo że „tryptyk” otrzymał zawężający epitet „rzymski”, ma bardzo wiele wspólnego z Polską: od przypomnienia inskrypcji-apelu na „bramie wadowickiego gimnazjum”, aż do głębinowej pamięci autora o wielu ojczy-

<sup>21</sup> E. Szczęsna, *Namysł, zdziwienie, zapytywanie – o poetyce interpretacji na przykładzie „Tryptyku rzymskiego” Jana Pawła II*, [w:] Karol Wojtyła – poeta, red. J. Głazewski, W. Sadowski, Warszawa 2006, s. 58.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 57.

<sup>23</sup> Jan Paweł II, *List do artystów*, Częstochowa 1999, s. 5.



stych miejscach, z których się odeszło<sup>24</sup>. Swoją własną biografię i los przyszłych pokoleń poeta ujmuje w perspektywie początku i kresu. Kolejne pokolenia – Adama, Izaaka, Absaloma – będą świadkami stwarzania, ale doświadczą też kresu.

Dzielące piętnaście lat potrójne teksty obu poetów łączy postawa dostrzegania w widzialnym świecie (natura, sztuka) śladów Niewidzialnego. Zmysły, zwłaszcza zmysł wzroku, wspierają wiedza biblijna oraz doświadczenie osobiste. W *Tryptyku rzymskim* dzieje ludzkości rozpięte są od Początku ku Kresowi, we *Wnętrzu dłoni* historia zawęży się do relacji Bóg – Adam, w której *genesis* jest obrazem początku miłości i czułości Boga do człowieka. Miłość ta, choć zostaje zraniona przez odejście człowieka, nie gaśnie. Bóg podąża na ziemię za odchodzącym człowiekiem. W *Tryptyku rzymskim* „ciemny los” został przewyciężony przez zrozumienie doskonałego planu, jaki Stwórca ma dla swego dzieła. Zakłada on stałą obecność Boga, która przejawia się w widzialnej postaci świata i na którą człowiek odpowiada w zdumieniu i zachwycie. Wyrazem zachwyty jest z pewnością podjęcie poetyckiej drogi przez obu poetów.

## CREATION OF THE WORLD IN THE POETRY OF JOHN PAUL II AND FR. JANUSZ S. PASIERB

### Summary

The poetry of John Paul II and fr. Janusz S. Pasierb refers to the biblical description of the creation of the world. Inspiration is drawn from art as well as autobiographical facts from the poets' lives. John Paul II in the "Roman Triptych" describes the meeting of God and man and recalls the frescoes by Michelangelo in the Sistine Chapel. Fr. Pasierb's poetic cycle "Genesis" describes medieval statues of Chartres cathedral. While Pasierb asks about the meaningfulness of the creative act which is associated with the departure of man and with God's suffering, John Paul II expresses his admiration and amazement over the power of the Creator.

---

<sup>24</sup> Zob. J.F. Fert, *O Janie Pawle II jako artyście słowa. Kilka zamysłów nad „Tryptykiem rzymskim”*, [w:] *Karol Wojtyła – Jan Paweł II artysta słowa*, red. M. Ołdakowska-Kufłowa, W. Kaczmarek, Lublin 2015, s. 99-100.